

„Ania z Zielonego Wzgórza” to idealna dziewczęca lektura, którą czytałam wielokrotnie. Z zapartym tchem śledziłam losy Ani, Gilberta i pozostałych bohaterów.

Moją ulubioną książką z dzieciństwa jest „Ania z Zielonego Wzgórza”, L.M. Montgomery. Historia tej rudowłosej dziewczynki pochłonęła mnie bezgranicznie, jej podejście do życia, ambicje, a nade wszystko bujna wyobraźnia stworzyły wyjątkową postać w literaturze dziecięcej. Na maturze pisemnej również pisałam o jej postawie. Uwielbiałam także jej dalsze losy, które również czytałam, a także z sentymentem wracam do ekranizacji.

„Ania z Zielonego Wzgórza” to najlepsza moja książka z dzieciństwa, przeczytałam wszystkie książki tej pisarki i wszystkie mam w domu do tej pory. Gdy widzę w księgarni Anię z Zielonego Wzgórza, to łapie mnie sentyment.

Moją ulubioną książką była seria „O wróbelku Elemelku” opowiadająca o małym ptaszku i jego przygodach. Książka została napisana w czasach, kiedy moja mama była małą dziewczynką i jest może nieco archaiczna dla dzisiejszych dzieciaków. Niemniej jednak moja córka również bardzo lubiła słuchać rymowanych przygód Elemelka, który raz ładował się w słodkie kłopoty w cukierni, innym razem walczył z dmuchanym krokodylem na basenie. Te historie zawsze były zabawne, kończyły się dobrze i świetnie się ich słuchało przed snem, zarówno babci, mamie jak i wnuczce.

Moja przygoda z książką zaczęła się w klasie drugiej szkoły podstawowej. Pierwszy raz samodzielnie i z zapartym tchem przeczytałam lekturę Marii Konopnickiej pt.: „O krasnoludkach i sierotce Marysi”. W klasie pierwszej [...], bardzo wolno czytałam i wstydziłam się tego, zwłaszcza, że w klasie był pewien Łukasz, który czytał jak prawdziwy czwartoklasista. [...] Tak naprawdę to on zmobilizował mnie do ćwiczeń i do tego aby sięgać po kolejne pozycje. I tak trafiłam na sierotkę Marysię.... No cóż... Drogi Łukaszu, mogę Ci teraz podziękować i pochwalić się, że od tamtej pory jestem prawdziwym pochłaniaczem książek.

Moją ulubioną książką były „Dzieci z Bullerbyn” - czytanie nie było moim ulubionym zajęciem, ale tę książkę czytałam kilkakrotnie! Uwielbiałam wspólne przygody dzieciaków, ich wzajemne relacje, pomysły choćby z przeciąganiem listów między oknami. Miałam koleżankę w następnym bloku i też

kombinowałyśmy, jak to zrobić? W książce poruszano wiele ponadczasowych tematów: szacunek do starszych, opieka nad rodzeństwem, pomoc w pracach domowych, wspólne święta i związane z tym tradycje, i wiele wiele innych. Gorąco polecam!

*Moja ulubiona książka z dzieciństwa to „**Dzieci z Bullerbyn**” .Przygody i pomysły dzieciaków z tej książki pozwalały mi wyobrażać sobie, że też biorę udział w tej super zabawie.*

*Pierwszy raz zetknęłam się z tą książką, kiedy nie umiałam jeszcze czytać. Moja ukochana ciocia Magda zaprowadziła mnie do biblioteki i wypożyczyła dla mnie „**Dzieci z Bullerbyn**”! Już nie pamiętam, czy przeczytała mi całą książkę, ale do dziś wspominam rozdział o „kiełbasie dobrze obsuszonej”, którego fragmenty mi zaśpiewała, udając głosy bohaterek Lisy i Anny. Potem wielokrotnie czytałam tę książkę samodzielnie i wyobrażałam sobie, że mieszkam w Bullerbyn i przeżywam z dzieciakami te wszystkie przygody.*

*„**Pierścień orlicy**” Ireny Kwintowej. Baśnie, tajemniczość, mroczny nastrój. Do czytania rodzinnego, w jesienne i zimowe wieczory, pod kocem.*

*Moją ulubioną książką z dzieciństwa jest „**Cookie Monster' s blue book**” czyli „**Niebieska książka ciasteczkowego potwora**”. Była to moja pierwsza książka do nauki j. angielskiego. Kolorowa, z bohaterami " Ulicy Sezamkowej", pachnąca dalekim krajem. Szata graficzna wydawnictwa Oxford była przepiękna, przykuwająca uwagę małej dziewczynki. Do dziś mam tę książkę w domu, schowaną na dnie szafy, sięgam po nią z sentymentem. Nie tylko dlatego, że zawodowo uczę angielskiego dzieci w przedszkolach i czerpię z niej inspirację, ale przede wszystkim dlatego, że gdy patrzę na tę książkę, to widzę małą dziewczynkę, w ławce,[...] uczącą się swoich pierwszych słówek.....Potem tych słówek będzie więcej i więcej, będą coraz bardziej skomplikowane, wyszukane, nietuzinkowe, ułożą się w zdania, przeczenia i pytania. Pomogą w prozie życia i w spełnianiu marzeń, otworzą okno na cały nasz piękny świat!*